IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisja Finansów Publicznych

■ **Podkomisji stałej do monitorowania wykorzystania środków unijnych (nr 13)**

z dnia 27 października 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych

– podkomisji stałej do spraw monitorowania wykorzystania środków unijnych (nr 13)

27 października 2022 r.

Podkomisja stała do spraw monitorowania wykorzystania środków unijnych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sowy (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przedstawienie przez Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej:
1. informacji na temat stanowiska Komisji Europejskiej dotyczącego wstrzymania środków europejskich z wieloletnich ram finansowych na lata 2021-2027 z tytułu niespełnienia warunków podstawowych,
2. informacji dotyczącej stanu negocjacji z Komisją Europejską krajowych i regionalnych programów operacyjnych na lata 2021-2027.

W posiedzeniu udział wziął **Marcin Horała** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała, Paulina Gontarz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Dzień dobry. Szanowni państwo, pozwolę sobie rozpocząć posiedzenie naszej podkomisji stałej do monitorowania wykorzystania środków unijnych.

Witam pana Marcina Horałę, sekretarza stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Witam panią Renatę Calak, dyrektor Departamentu Strategii.

Zaczynamy punktualnie, ponieważ mamy mało czasu. O godz. 11.15 jest informacja bieżąca na podobny temat. Warto by było, żebyśmy do tego czasu skończyli. Wiem też, że pan minister w międzyczasie będzie musiał iść na inne spotkanie.

W porządku dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty. Punkt pierwszy to informacja na temat stanowiska Komisji Europejskiej dotyczącego wstrzymania środków europejskich z wieloletnich ram finansowych na lata 2021-2027 z tytułu niespełnienia warunków podstawowych. Punkt drugi to informacji dotycząca stanu negocjacji z Komisją Europejską krajowych i regionalnych programów operacyjnych na lata 2021-2027. Jeżeli państwo pozwolicie, porządek obrad będziemy realizować zgodnie z przedstawioną propozycją.

Witam bardzo serdecznie wszystkich członków podkomisji.

Jeżeli mogę zacząć, panie ministrze, proszę o przedstawienie informacji. Czy informacje medialne, które docierają do nas od niemal dwóch tygodni, mają swoje odzwierciedlenie również w jakichś chociażby roboczych stanowiskach wymienianych z państwem? Jest to jedna przesłanka formalna. Nie ukrywam, że mam od razu gorącą prośbę, żebyście państwo odnieśli się także do wyjaśnienia zapisów Umowy Partnerstwa, które dotyczą skutecznego stosowania i wdrażania Karty praw podstawowych. Mamy tam ujęte elementy. Umowa Partnerstwa została wynegocjowana pomiędzy rządem, właściwie państwa resortem, a Komisją Europejską. Jest zaznaczone, że na dziś warunek jest niespełniony, ale w informacji, w uzgodnieniach, w Umowie Partnerstwa mamy zapisane,

że zostanie wypracowana szczegółowa procedura obejmująca monitorowanie, przygotowanie i zgłaszanie podejrzenia niezgodności projektów z Kartą praw podstawowych. Dotyczy to praktycznie wszystkich programów. Jest realizowane na każdym etapie, a więc de facto bez spełnienia warunku formalnego nie ma możliwości uruchomienia jakichkolwiek konkursów, nie mówiąc już o płatnościach, które są finałem całego procesu. Bardzo proszę, panie ministrze. Jeżeli jest możliwość, zaczniemy właśnie od tego punktu. Dziękuję.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Marcin Horała:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, po to, żeby wybrzmiała główna teza, dlatego że tematem spotkania jest informacja na temat stanowiska Komisji Europejskiej dotyczącego wstrzymania środków europejskich z wieloletnich ram finansowych z tytułu niespełnienia warunków podstawowych, powiem, że nie ma takiego stanowiska Komisji Europejskiej, zgodnie z którym Komisja Europejska wstrzymuje środki europejskie z wieloletnich ram finansowych w związku z niespełnianiem Karty praw podstawowych, warunków podstawowych sensu largo. Komisja Europejska nie powzięła i nie przekazała nam takiego stanowiska w żadnej formie, czy to w formule uchwały, czy to w formule jakiegoś oficjalnego pisma.

Oczywiście w obszarze funduszy unijnych obowiązuje mechanizm warunkowości, który polega na tym, że żeby otrzymać środki z funduszy, trzeba w poszczególnych obszarach spełnić określone wymagania, dostosowania legislacyjne, opracowania dokumentów strategicznych, itd. Często przyjęło się to nazywać warunkami ex ante. Tak było w poprzedniej perspektywie, tak jest w tej perspektywie. W tej perspektywie mamy cztery warunki horyzontalne, które są wymagane dla wszystkich państw członkowskich. Są to kwestie zamówień publicznych, pomocy państwa, stosowania właśnie Karty praw podstawowych oraz stosowania Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych oraz szesnaście warunków tematycznych obowiązujących zależnie od tego, które państwo członkowskie, w jakim obszarze korzysta ze wsparcia. Może nie będę ich wszystkich czytał. Na przykład jest to integracja Romów, opieka zdrowotna długoterminowa, rozwój sieci szerokopasmowych, itd., itd. Oczywiście możemy wejść w szczegóły, jeżeli byłaby taka państwa wola. Polska jest zobowiązana do spełnienia wszystkich dwudziestu warunków łącznie, czyli czterech ogólnych i szesnastu szczegółowych, ponieważ we wszystkich szesnastu obszarach szczegółowych mamy programy, z których chcemy korzystać. Mamy także największą alokację z wszystkich państw członkowskich. Jest to 76 miliardów euro. W związku z tym musimy spełniać warunki.

Na ten moment dokonaliśmy samooceny, gdyż procedura przewiduje, że kraj członkowski najpierw dokonuje samooceny. Z 20 warunków Komisja Europejska potwierdziła formalnie na ten moment spełnienie 14 warunków, a w zakresie pozostałych sześciu warunków trwa dialog techniczny z Komisją Europejską, jak to również ma miejsce w wielu innych państwach członkowskich, które są na etapie podobnym jak Polska. Zarówno według Komisji Europejskiej, jak też oczywiście według strony polskiej, dotychczas zaakceptowane przez Komisję Europejską programy będą mogły być uruchomione niezależnie od statusu spełniania innych warunków. Chciałbym zdecydowanie podkreślić, że nie ma stanowiska Komisji Europejskiej w zakresie jakiegoś zawieszenia środków finansowych, nie ma takiej decyzji, trwa procedura zatwierdzania środków z tej perspektywy. Oczywiście jeszcze się nie zakończyła.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

To wszystko, tak?

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Pozwoliłem sobie odpowiedzieć skrótowo. Będzie czas na pytania.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Pani poseł Izabela Leszczyna. Bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, oczywiście możemy skoncentrować się na słowie „stanowisko” zawartym w temacie dzisiejszego posiedzenia, odwrócić kota

ogonem i powiedzieć, że problemu nie ma. Właśnie w tej chwili pan to zrobił. Możemy jednak trochę bardziej merytorycznie i uczciwie przyjrzeć się sprawie i powiedzieć, jak jest naprawdę. Otóż nie rozmawiamy dzisiaj o tym, że Polska wciąż podlega procedurze z art. 7, ani o tym, że podlegamy karze jednego miliona euro dziennie, dlatego że nie wykonaliśmy wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie izby dyscyplinarnej. Nie rozmawiamy nawet o tym, że nie zrealizowaliśmy kamieni milowych, które są warunkiem sine qua non, warunkiem wstępnym do wysłania wniosku o pierwszą płatność z Krajowego Planu Odbudowy. I uwaga, nie rozmawiamy o mechanizmie warunkowości, który pan był łaskaw przytoczyć.

Dzisiaj mówimy o tym, że Polska zgodziła się, głosowała w parlamencie w uzgodnieniu z Komisją Europejską i Radą Europejską za przyjęciem rozporządzenia w sprawie wspólnych przepisów na lata 2021-2027 w sprawie polityki spójności. Otóż w art. 15 rozporządzenia jest napisane, że realizując programy z polityki spójności państwa muszą spełniać tzw. horyzontalne warunki podstawowe. Na stronie 219 Umowy Partnerstwa, którą też jak rozumiem, podpisaliśmy, czyli zgodziliśmy się na wszystkie sformułowania, zdania, przepisy i warunki, które w niej są, jest podsumowanie oceny spełnienia odpowiednich warunków podstawowych, tych właśnie z art. 15. W tabeli jest napisane, że jeśli chodzi o skuteczne stosowanie i wdrażanie Karty praw podstawowych, to nie spełniamy tego warunku. Przypomnę panu, że w art. 47 Karty praw podstawowych jest mowa o tym, że każdy obywatel Unii Europejskiej ma prawo do niezależnego sądu. W tym punkcie, panie ministrze, zbiega się to wszystko, o czym mówiłam wcześniej. Okazuje się, że czy to mówimy o Krajowym Planie Odbudowy, czy to mówimy o polityce spójności, o Europejskim Funduszu Rozwoju Regionalnego, o Funduszu Spójności, o Europejskim Funduszu Społecznym, o Europejskim Funduszu Morskim i Rybackim, nawet o Funduszu na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji, itd., itd., to musimy spełnić jeden warunek. Polak, Polka mają prawo do niezależnego sądu.

I tu dochodzimy do kamieni milowych, na które premier Morawiecki zgodził się i o których wiemy. Wczoraj byłam w ministerstwie, w którym pan jest wiceministrem. Z ust urzędników usłyszeliśmy, że dwa kamienie – jeden ma dłuższą perspektywę – dotyczące sądownictwa są niespełnione. Pomijam tu już wiatraki i jeszcze inne niespełnione, ale te dwa kluczowe, które jak powiedziałam, są warunkami sine qua non, są niespełnione. Nie jest istotne, czy jest stanowisko Komisji czy nie ma. Istotne jest, że jest warunek określony, teraz uwaga, nie do rozpoczęcia realizacji programu, gdyż ma pan rację, że rozpoczniemy realizację programów, ale problem będzie w momencie, kiedy trzeba będzie zapłacić pierwsze faktury, które wyślemy po zrealizowaniu konkretnych projektów. Nie dostaniemy właśnie tych pieniędzy. Oczywiście, że to będzie dopiero za rok, ale chciałabym od pana ministra usłyszeć, jakie jest stanowisko rządu w tej kwestii.

Niezależność sądów Komisja Europejska właściwie sprowadziła do dwóch małych wymogów. Przecież teraz nawet nikt nie oczekuje od was, że zrobicie, że sprawicie, że Trybunał Konstytucyjny będzie zgodny z konstytucją. Nawet nie ma mowy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Dostaliście minimalne warunki i warunków tych nie spełniacie. A więc skoro nie spełniacie tych warunków, to nie spełniacie także tego, o którym jest mowa w art. 47 Karty praw podstawowych. Właśnie o tym chcemy dzisiaj rozmawiać. Jaka jest mapa drogowa rządu dojścia do spełnienia tego warunku?

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Dziękuję. Zaraz poproszę pana ministra o odniesienie się do tego. Nie ma też sensu upierać się, że nie ma oficjalnej dokumentacji. Oficjalna nota jest na samym końcu, kiedy jest już paraliż, kiedy nie można tego osiągnąć. Wiemy z negocjacji przy KPO, że to, co jest wygłaszane przez rzecznika Komisji Europejskiej, przez komisarzy, to jest informacja o stanie na dany dzień. Dzisiaj przytaczając, mówiąc o blokadzie, też przywołałem wypowiedź rzecznika Komisji Europejskiej, która w tym aspekcie miała miejsce dwa tygodnie temu. Sam dialog techniczny może trwać, ale po pewnym czasie wyczerpuje się, przekracza możliwości techniczne. Wtedy potrzebne są decyzje polityczne, które usuną bariery. Dotyczy to zarówno KPO, jak również wieloletnich ram finansowych. Przecież kiedy rzecznik o tym mówił, to właśnie przywoływał samoocenę strony polskiej w zakresie

programów operacyjnych. Państwo zobowiązaliście się do tego, dlatego dla nas jest tak istotne, żeby rozstrzygnąć tę kwestię. Nie ma sensu trwać w uporze przez rok, dlatego że później po prostu fizycznie zabraknie nam czasu. Do Polski z nowej perspektywy rocznie powinno wpływać ponad 100 miliardów złotych. Oczywiście mówię łącznie o polityce spójności, jak również o KPO. Koncentrujemy się tutaj na tych dwóch programach. Powinno to być ponad 100 miliardów złotych rocznie wpływających do Polski. Ani nie ma tego w budżecie, ani nie ma perspektywy, że środki te przypłyną w miarę szybko. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Padło tutaj wiele tez postawionych przez państwa, przez panią poseł, przez pana przewodniczącego, które były niezwykle szeroko zakreślone i niestety, muszę to powiedzieć, mieszały kilka wątków, których nie należałoby mieszać. Pozwolę więc odnieść się do części, która jest tematem naszej dzisiejszej dyskusji, dzisiejszego spotkania. Nie jest nim KPO. Temat właśnie tak został zdefiniowany. Odniosę się do faktów. Oczywiście możemy wejść w pewną zabawę semantyczną, co jest decyzją, co nie jest decyzją, co jest wstrzymaniem, a co nie jest wstrzymaniem.

Dla mnie sprawa jest prosta. Komisja Europejska, kolegium komisarzy, zbiera się i podejmuje decyzję w imieniu Komisji Europejskiej. Mówi, że np. wstrzymujemy środki albo nie wypłacamy środków. Nie ma takiej decyzji w odniesieniu do Polski i do polityki spójności. Jeżeli sam fakt, że trwa jeszcze dialog w sześciu z dwudziestu punktów warunkowości, ponieważ czternaście jest zatwierdzonych, w tym trwa w jednym horyzontalnym, mielibyśmy zdefiniować jako wstrzymanie środków, to przypominam, że w takim stanie znajduje się wiele państw europejskich. Oznaczałoby to, że wstrzymane środki ma kilkanaście państw europejskich, dlatego że tam też jeszcze trwa dialog na temat różnych stopni warunkowości. Co więcej, kilka państw ma wstrzymane jeszcze bardziej, dlatego że są państwa europejskie, które nie mają zatwierdzonej nawet Umowy Partnerstwa, a my mamy. A więc jednak odwołałbym się tutaj do kwestii bardzo precyzyjnych. Utrwalmy sobie, że nie ma decyzji o jakimś wstrzymaniu środków.

Jeżeli mówimy o dokumencie dotyczącym samooceny, procedury są skomplikowane. Można założyć, że przeciętny odbiorca w Polsce ma inne sprawy na głowie niż wgryzać się w temat, czym różni się KPO od polityki spójności, czym jest warunkowość, czym jest warunkowość horyzontalna. Na przykład umowna warunkowość w KPO jest zupełnie innym mechanizmem niż ten dotyczący polityki spójności. Niektórzy teraz odkrywają, że są jakieś warunki ex ante perspektywy, a już były poprzednio, tylko że przy poprzedniej perspektywy nie było o tym medialnej dyskusji, itd., itd. A więc bądźmy bardzo precyzyjni. Nie ma decyzji o wstrzymaniu. Jeżeli mówimy, jeżeli pan przewodniczący mówi, że powinny wpływać środki, uprzejmie informuję, że pierwsze zaliczki już wpłynęły do Polski na nową perspektywę, na polityki z nowej perspektywy, oczywiście na początek na pomoc techniczną. Nie ma mowy o tym, żeby było jakieś ryzyko, że środki nie wpłyną.

Jakie jest aktualne stanowisko? Dialog trwa. Oczywiście został wyciągnięty dokument sprzed wielu tygodni, gdzie nawet strona polska faktycznie oceniała, że warunek nie był spełniony. Potem było nowe stanowisko Komisji, nasze nowe wyjaśnienie i dialog, dialog, dialog. Aktualnie w naszej samoocenie warunek jest spełniony i 21 września br. takie stanowisko zostało przekazane do Komisji. Czekamy na odpowiedź Komisji. Być może Komisja już teraz uzna: „faktycznie macie rację, został spełniony". Być może wskaże, że jeszcze w jakimś obszarze coś trzeba wyjaśnić czy doprecyzować. Wtedy będziemy doprecyzowywać.

Jestem tu zdecydowanie dobrej myśli. Dlaczego? Ponieważ jestem politykiem proeuropejskim i wierzę w to, że jednak Unia Europejska ma sens. A ma sens tylko wtedy, kiedy po zapisaniu się do wspólnego klubu, po zgodzeniu się na pewne wspólne procedury, traktaty i to wszystko, co z nich wynika, wszyscy, w tym również Komisja Europejska, przestrzegają ich. Jeżeli natomiast wchodzimy w obszar polityki, że coś tam się komuś nie podoba, więc mu utrudnimy i nie przestrzegając procedur będziemy np. wstrzymywać środki, na co, jak mi się wydaje, niektórzy w Polsce liczą, to wówczas na dłuższą metę jest to stanowisko antyeuropejskie, ponieważ powoduje, że klub nie ma sensu.

Zapisujemy się do klubu filatelistycznego, a ktoś mówi: „nie wypłacę ci znaczków, jak umawialiśmy się w umowie przystąpienia do klubu, ponieważ nie podoba mi się kolor ścian w twoim domu, teraz to ja będę decydował, na jaki kolor będziesz malował ściany w swoim domu”. Mówię obrazowo, żeby wyjść z żargonu technicznego.

I tyle. Jesteśmy w trakcie dialogu. Jeżeli chodzi o politykę spójności, mamy pozatwierdzane już kilka programów. Jesteśmy w procesie zatwierdzania kolejnych programów regionalnych. Została wypłacona pierwsza zaliczka na pomoc techniczną. Zostało nam do uzgodnienia sześć punktów warunkowości, nie tylko Karta praw podstawowych, ale inne też. Nie wiem, dlaczego akurat w tym obszarze Komisja zwraca uwagę na pewną procedurę przekazywania skarg w tym zakresie. W zakresie procedury złożyliśmy wyjaśnienia, oczekujemy na stanowisko Komisji. Mam nadzieję, że stanowisko będzie takie, że wyjaśnienia są satysfakcjonujące i punkt ten będziemy mogli zamknąć. Zostanie jeszcze pięć innych warunków, w których też dialogujemy.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Rozumiem, że mówiąc, iż nie wiadomo, dlaczego komuś zależy na blokadzie środków finansowych, przywołał pan słowa ministra Budy, który dosyć precyzyjnie publicznie wypowiedział się na ten temat. Nie chcę jednak przedłużać dyskusji.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Z grubsza wiemy, komu i dlaczego, ale to już jest inny temat.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

O głos poprosiła jeszcze pani przewodnicząca Leszczyna. Bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pan minister nie odpowiedział na moje kluczowe pytanie w sprawie mapy drogowej dojścia do dostępu obywatelek i obywateli... Teraz ja mówię, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Tak, ale tylko krótkie wyjaśnienie. Nie przedstawiłem mapy drogowej, ponieważ w samoocenie przekazanej Komisji Europejskiej wskazujemy, że warunek ten został spełniony. A więc nie trzeba dochodzić, mieć mapy drogowej dojścia do czegoś, do czego już doszliśmy.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dobrze. A więc tak naprawdę właściwie, panie przewodniczący, mógłby pan już zamknąć posiedzenie, ponieważ wiemy, że nie dostaniemy środków nie tylko z Krajowego Planu Odbudowy. Samoocena rządu jest znana chyba od siedmiu lat, natomiast to, że już od ponad roku czekamy na środki z KPO i wciąż ich nie ma, jest dokładnie związane z tym, że ocena Komisji Europejskiej jest zgoła inna niż samoocena rządu. A więc po pierwsze, rząd nie ma mapy drogowej. Rozumiem, że prezes Kaczyński powiedział: „dość tego”. Po prostu uznajecie, że sądy mogą zostać partyjne, czyli pieniędzy nie będzie. Kluczowe było pana zdanie: „w naszej samoocenie spełniamy”. O tym już mówiłam. Pan przewodniczący mówił także, że na wstrzymanie środków liczy tylko minister Buda. Uważa, że pomoże wam to w wyborach. Jak zwykle niestety, manipuluje pan faktami, ponieważ powiedzieć, że pierwsze płatności już wpłynęły, może pan do kogoś, kto...

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Zaliczki.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Wpłynęły pierwsze płatności, czyli zaliczki. Sugeruje pan, że wszystko jest ok, natomiast wie pan doskonale, że zaliczki – mówimy tutaj o polityce spójności i o perspektywie – nie są od niczego uzależnione. Od niczego. Wpłyną czy tak, czy siak. A więc naprawdę jesteśmy ciągle w punkcie wyjścia. Mówimy na temat, mówimy dokładnie o tym, co pan przewodniczący sformułował w piśmie do ministerstwa, natomiast przywołałam panu szerszy kontekst. Mówiąc o innych problemach, przywołałam tylko szerszy kontekst, dlatego że w gruncie rzeczy wszystko sprowadza się do jednego, że wciąż mamy sądy, które nie są niezależne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Pan poseł Porzucek. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Szanowny panie ministrze, wydaje mi się, że dyskusja była, jest i będzie ze strony opozycji całkowicie polityczna. Sądy w Polsce są niezależne, wymiar sprawiedliwości jest niezależny, wymiar sprawiedliwości może być kreowany przez demokratycznie wybrany rząd i tak właśnie jest. Nie wiem o jakich partyjnych sądach pani mówi. Wszystko jest wybrane zgodnie z przepisami, z polską konstytucją, z polskimi ustawami, które mamy prawo tworzyć, dlatego że dwukrotnie otrzymaliśmy mandat społeczny. Proszę, żeby pani nie mieszała tego typu dwóch spraw. Rozumiem, że pani koleżanki i koledzy w Brukseli czy w Strasburgu właśnie to robią. Przez ich działanie, przez antypolskie działanie jest takie a nie inne nastawienie Komisji Europejskiej. Przestańcie szkodzić Polsce.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Proszę to powiedzieć prezesowi Kaczyńskiemu. Przestańcie szkodzić Polsce. Zgadzam się z panem absolutnie. Tak, mamy prawo tworzyć taki system sprawiedliwości, taki wymiar sprawiedliwości, jaki wynika z naszych ustaw, ale nie mamy prawa łamać przy tym konstytucji, a to zrobiliście.

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

W którym miejscu, kiedy, gdzie?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Powołując KRS niezgodnie z konstytucją.

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Z którym artykułem?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Art. 194.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Nieprawda. Możemy zacytować.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Oprócz tego, panie pośle, jeżeli wszystkie organizacje międzynarodowe mówią wam, że sądy w Polsce nie są niezależne i tylko PiS mówi, że są niezależne, to naprawdę proszę zastanowić się, czy taki upór ma sens. Przyznajcie się: „tak, nie chcemy pieniędzy, nie chcemy być w Unii, chcemy mieć partyjne sądy, żeby ochronić naszych działaczy przed konsekwencjami ze strony niezależnego wymiaru sprawiedliwości”.

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

W jakim zakresie pani mówi, że został złamany art. 194?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie pośle, naprawdę są tysiące opracowań, tysiące stron wypowiedzi konstytucjonalistów na ten temat. Proszę sobie doczytać.

Poseł Marcin Porzucek (PiS):

Mogłaby pani nam powiedzieć.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze, panie pośle.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Muszę się odnieść w dwóch słowach. Po pierwsze, w polskiej konstytucji jest wyraźnie mowa, że Krajowa Rada Sądownictwa składa się w części z posłów i senatorów wybieranych przez Sejm – tutaj przesądza, kto ma tę część KRS wybierać – oraz z części wybieranej spośród sędziów. Konstytucja nie przesądza, kto ma dokonywać wyboru, tylko dokonuje delegacji do ustawy, że szczegółowy tryb wyboru, itd. określa ustawa. W oczywisty sposób ustawa, która określa właśnie taki tryb, która zawiera warunek, że wybiera się

spośród sędziów, może dosyć dowolnie określić – zostało to zostawione woli ustawodawcy – kto spośród sędziów dokonuje wyboru. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli mówimy o przestrzeganiu praworządności, chciałbym zacytować tutaj jeden artykuł, konkretnie art. 4 pkt 1 traktatu o Unii Europejskiej: „wszelkie kompetencje nieprzyznane Unii w traktatach należą do państw członkowskich". Obrosło to dużym orzecznictwem trybunałów konstytucyjnych państw europejskich, które mówią wyraźnie, że instytucje unijne nie mogą sobie z klauzul generalnych, np. o praworządności dointerpretowywać konkretnych kompetencji, które wprost, expressis verbis w traktatach europejskich nie zostały zawarte. A więc w tym sporze akurat polski rząd stoi po stronie traktatów i przestrzegania prawa europejskiego. To po drugie.

A po trzecie i ostatnie, pani poseł powiedziała, że tak naprawdę jest jeden problem i później mówiła o sądach. Ja też uważam, że jest jeden problem, ale zupełnie inny.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Dwa zdania. Kiedy ze strony Komisji Europejskiej, konkretnie pani przewodniczącej von der Leyen w trochę nieformalnej sytuacji padło zdanie, że jak wyborcy we Włoszech wybiorą źle, nie tak jak sobie wyobrażają elity europejskie, to Komisja Europejska ma narzędzie nacisku na ten kraj, cała elita polityczna Włoch, również przeciwna pani Meloni, również partie liberalne, również partie lewicowe jednoznacznie wypowiedziały się, że decyzja o tym, kto rządzi we Włoszech, należy do włoskich wyborców i instytucjom europejskim nic do tego. Głos ten był jednoznaczny. W Polsce takiego głosu, niestety, nie ma, co powoduje, że różnego rodzaju pozatraktatowe, pozaprawne naciski są kontynuowane, dlatego że ci, którzy je robią w związku z postawą polskiej opozycji mają nadzieję, że być może będą one skuteczne.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Nikt nie powiedział o Polsce, że rząd ma być taki czy inny.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze. Panie ministrze, szanowni państwo, myślę, że nie ma sensu kontynuować tego punktu. Takie jest państwa samopoczucie, ale liczy się efekt. Wielokrotnie przez półtora roku obserwujemy to samo tłumaczenie, mówienie, że jesteśmy w dialogu technicznym, a prawda jest taka, że mamy blokadę środków finansowych. Oczywiście w KPO, które dzisiaj nie jest przedmiotem, ale wiele razy było przedmiotem dyskusji na forum podkomisji, są kamienie milowe. Są konkretne zapisy w Umowie Partnerstwa, które po prostu muszą być tak czy inaczej zrealizowane. To nie zależy tylko i wyłącznie od tego, jakie państwo macie samopoczucie i co sądzicie na ten temat. To po prostu zależy od dwustronnych uzgodnień, które zostały dokonane. Zależy to od dwustronnych uzgodnień, które są powzięte. Niestety, w przypadku dwustronnych uzgodnień, jeżeli coś było niedopowiedziane w momencie dokonywania konkretnych zapisów, to musicie to państwo wyjaśnić, a nie chcecie tego. Przecież słyszymy narrację publiczną. Niemniej tak jak powiedziałem, nie chcę kontynuować tego tematu, dlatego że trochę szkoda czasu. Wiem też, że wszyscy się spieszą. Są posiedzenia kolejnych komisji, są inne rzeczy.

Mamy jeszcze drugi punkt, który w mojej ocenie będzie równie interesujący, gdyż dotyczy tak naprawdę informacji na temat stanu negocjacji z Komisją Europejską krajowych i regionalnych programów operacyjnych na lata 2021-2027. Wiemy, że Umowa Partnerstwa była warunkiem wstępnym, żeby w ogóle rozpocząć procedury negocjacji, ale też wyjaśniała bardzo wiele kwestii dotyczących polityki horyzontalnej, funduszy, które mogą być zaangażowane lub nie. Przecież na wstępnym etapie nie wszystkie elementy zostały przyjęte. Dlatego mam prośbę o zbiorcze zestawienie w tym zakresie. Nie ukrywam, że mam też prośbę. Jeżeli państwo dysponujecie tabelami finansowymi, proszę, żeby nam przekazać, a jeżeli nie, proszę, żeby przesłać nam mailem po to, żebyśmy je mieli. Ja je mam, dlatego że oczywiście są one zapisane w Umowie Partnerstwa, ale trudno oczekiwać od wszystkich, że będą sobie przewracali trzysta stron. Wolałbym, żebyśmy mieli udostępnione tabele finansowe z podziałem na priorytety, dlatego że jest

to istotne. Wartości są już ostateczne, nie zmieniają się. Nie wiem, czy jest tam też udział budżetu państwa na współfinansowanie. Jeżeli tak, to proszę, żeby obejmowały zarówno część europejską, jak też część budżetu państwa. W przypadku Funduszu na Rzecz Sprawiedliwej Transformacji w tej chwili jest też chyba część programów regionalnych. Proszę, żeby to także było uzupełnione, jeżeli mogę prosić o zbiorczą informację w tym zakresie bez wchodzenia w szczegóły, co będziemy realizowali.

Mam również prośbę do członków podkomisji, żebyśmy kolejne posiedzenia poświęcali odrębnym programem operacyjnym. Wtedy będziemy mieli informację o całości, oczywiście rozpoczynając od tych programów, które już są zatwierdzone przez Komisję Europejską, w których do ich uruchamiania nie ma technicznych barier poza barierami prawymi. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Tak jest. Panie przewodniczący, jak już trochę pojawiło się w poprzedniej części naszej dyskusji, programowanie perspektywy 2021-2027 jest na bardzo zaawansowanym etapie. 30 czerwca br. Komisja zatwierdziła Umowę Partnerstwa, która jest kluczowym dokumentem strategicznym programowania funduszy. W przypadku Polski wszystkie programy są już przygotowane, a proces ich negocjowania dobiega końca. Na chwilę obecną mamy zatwierdzone już cztery programy krajowe. Jest to Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich, Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej gospodarki, Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko, gdzie kwotowo jest chyba największa pula, oraz Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej. W przypadku dwóch pozostałych programów krajowych, Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy oraz Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego jesteśmy o krok od zakończenia negocjacji. W przypadku Funduszy Europejskich na Rozwój Cyfrowy 16 września br. oficjalnie zostało to przekazane do zatwierdzenia przez Komisję. Lada dzień spodziewamy się zatwierdzenia. Natomiast Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego podlegają ostatnim uzgodnieniom z Komisją. Planujemy przekazanie ich do zatwierdzenia do końca października.

Proces negocjowania i przekazywania do zatwierdzenia programów regionalnych również przebiega sprawnie. Wszystkie instytucje zarządzające w regionach przesłały już swoje programy do zatwierdzenia przez Komisję Europejską.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

We wrześniu, tak?

Dyrektor Departamentu Strategii MFiPR Renata Calak:

Teraz przesyłają.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Dopiero teraz przesyłają, tak?

Dyrektor departamentu MFiPR Renata Calak:

W tym tygodniu już wynegocjowane z Komisją.

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Ponieważ było bez mikrofonu, więc powiem, że w tym tygodniu ostatnie, już wynegocjowane z Komisją zostały przesłane do zatwierdzenia. Oczywiście naszym priorytetem jako ministerstwa jest to, żeby proces ten przebiegał jak najbardziej sprawnie, szybko. Cały czas mamy kontakty robocze z Komisją oraz z przedstawicielami samorządów wojewódzkich po to, żeby proces przebiegał sprawnie.

Chciałbym również wskazać, że Polska już otrzymała pierwsze środki europejskie na realizację zatwierdzonych programów. Jest to zaliczka w wysokości 5,5 miliona euro na realizację programu pomocy technicznej oraz zaliczka 2,6 miliona euro na Program Współpracy Transgranicznej Polska-Słowacja. W najbliższym czasie spodziewamy się kolejnych zaliczek w łącznej wysokości około 348 milionów euro w związku z przyjętymi niedawno programami, np. Fundusze Europejskie dla Nowoczesnej Gospodarki, FEnIKS, Polska Wschodnia, itd. Biorąc pod uwagę finalizowanie negocjacji z Komisją Europejską w przypadku dwóch pozostałych programów krajowych oraz programów

regionalnych, do końca roku powinniśmy otrzymać zaliczki w ramach wszystkich programów dla perspektywy finansowej 2021-2027. Nie widzimy obecnie ryzyka opóźnień w programowaniu nowej perspektywy. Tak jak wspomniałem, z sześciu programów krajowych cztery programy mamy zatwierdzone, jeden mamy wynegocjowany i przesłany do formalnego zatwierdzenia i jeden dosłownie na ostatnim etapie. Są to ostatnie dni negocjacji. Będziemy już przesyłać go do zatwierdzenia. Podobnie jest z programami regionalnymi, które już zostały przesłane.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Czy pan minister może powiedzieć, w jakiej wysokości będą zaliczki? Czy tak jak na pomoc techniczną będą tylko szczątkowe czy jest jakaś pula?

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Tak jak wspominałem, 1% z każdego. Pewnie już pan słyszał, ale pozwalam sobie być głuchym telefonem przy mikrofonie, dlatego że głosy z sali niekoniecznie są w protokole z posiedzenia podkomisji. Jest to 1% z każdego. Tak jak mówiliśmy, łączna wysokość zaliczek, które w najbliższym czasie powinny wpływać, to 348 milionów euro. Później będzie to już w miarę postępu programowania, zatwierdzania, rozliczania.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Czy macie państwo tabele finansowe?

Sekretarz stanu w MFiPR Marcin Horała:

Wyślemy, przekażemy drogą elektroniczną.

Przewodniczący poseł Marek Sowa (KO):

Ze zbiorczym opracowaniem. Kiedyś już dostaliśmy, jak było wstępne przyjmowanie Umowy Partnerstwa na poziomie krajowym, ale dane zmieniły się, ponieważ zakres interwencji jest inny, nastąpiły przesunięcia, do pewnych elementów doszedł budżet państwa. A więc mam prośbę, żeby zostało to przekazane zbiorczo, w takim układzie.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Wobec tego mam prośbę o przesłanie do sekretariatu Komisji, a później do wszystkich członków naszej podkomisji materiału zbiorczego, który opisuje proces. Przede wszystkim chodzi o to, żebyśmy mieli dane finansowe w tym zakresie. Wtedy będziemy zwoływali posiedzenia podkomisji już indywidualnie w obszarze poszczególnych programów. Mam nadzieję, że będziemy dostawali informacje.

Bardzo serdecznie dziękuję państwu za udział w posiedzeniu podkomisji.

Na tym zamykam dzisiejsze obrady. Dziękuję.